KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. 19 Czerwca. / 1 Lipca. Rok 1855. № 169. Jutro, Nawiedzenie P. Marji.

Onegdaj po ukończeniu Summy, śpiewano w Kościołach *Supplikacje*.

Onegdaj, w Kościele XX. *Franciszkanów*, wykonano z towarzyszeniem fisharmoniki, Mszę (in F dur) R. *Zientarskiego*; na *Offertorium*, P. *Elwart* wykonał na waltorni *Łzy Śtej* Magdaleny; na *Agnus Dei*, Święty Boże, tegoż R. *Zientarskiego*.

Jutro, w Kościele PP. *Wizytek*, obchodzoną będzie uroczystość *Nawiedzenia* N. PANNY, z Odpustem zupełnym i Wystawieniem N. SAKRAMENTU.

Dyplomem Najwyższym z dnia 17 Maja, udzielony został Order Śej Anny kl: Iej, z *Koroną* Cesarską, Administratorowi Archi-Dyecezji *Warszawskiej*, Biskupowi Suffraganowi Dyecezji *Płockiej*, Antoniemu *Fijałkowskiemu*.

Najwyższym Dyplomem, z dnia 13 Maja, Najmiłościwiej mianowany został Kawalerem Orderu Śej Anny kl: Iej, Rzeczywisty Radca Stanu, Starszy Radca Najwyższej Izby Obrachunkowej Królestwa *Polskiego*, Członek Komitetu Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, *Swiderski-Kostiukowski*.

Najwyższemi Dyplomami z dnia 13 Maja, mianowani zostali Kawalerami Cesarsko-Królewskiego Orderu Śgo Stanisława kl: Iej, Rzeczywiści Radcy Stanu, Członek Kommissji Przychodów i Skarbu Królestwa *Polskiego*, *Siennicki*, i Członek Departamentów Warszawskich Senatu Rządzącego, *Cichorski*.

Najwyższym Dyplomem, z dnia 25 Maja, Xiążę *Serracapriola*, Vice-Prezes Królewsko-*Neapolitańskiej* Rady Państwa, mianowany został Kawalerem Orderu Śgo Alexandra *Newskiego*.

Rada Administracyjna Królestwa postanowiła: Felix *Kozłowski*, b. Kancelista Biura Naczelnika Powiatu *Łukowskiego*, który w r. 1848 wydalił się samowolnie za granicę i znajduje się na liście członków Towarzystwa Demokratycznego *Polskiego* we *Francji*, uznany jest za wygnańca, i ulega karze konfiskaty majątku, bądź już zasekwestrowanego, bądź następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł postanowieniem z dnia 2go (14) Kwietnia 1835 roku wskazanych.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Jana *Sosnowskiego*, lat 36 liczącego, Ogrodnika, który wraz z żoną Marjanną i synem Alexandrem lat 13 wieku mającym, jeszcze w roku 1852 wyszedłszy z domu Nr 1001*b*, niewiadomo gdzie, dotąd nie dają o sobie żadnej wiadomości i zapewne zbiegli za granicę; ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosili się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swoją zameldowali, a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Od onegdaj, zwłoki ś. p. Mikołaja *Wiorogórskiego*, Członka Rady Administracyjnej, Kontrollera Jlnego Królestwa, Prezydującego w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, Prezesa Komissji Umorzenia Długu Krajowego i Kawalera wielu Orderów, wystawione zostały na katafalku w sali gmachu N. I. O. na *Nowym-Swiecie*, obitej kirem i rzęsisto oświetlonej. Obok tejże sali, w przyległej i również czarno przybranej komnacie, urządzono Ołtarz, przed którym odprawiane były ciągle Msze Święte, za spokój duszy Zmarłego. Przez cały czas wystawienia tych zwłok, i odprawiania Nabożeństwa, Krewni, Podwładni i Znajomi Nieboszczyka, licznie nawiedzali ciało Jego. Wczoraj zaś o godz: 3ej z południa, przystąpiono do exportacji z gmachu N. I. O., na smętarz *Powązkowski*. Orszak żałobny rozpoczynały Konwenta Zakonne i Duchowieństwo świeckie, poprzedzając Exportującego zwłoki, JW. JX. Dziekana *Naruszewicza*, Proboszcza Kościoła Śgo Alexandra. Urzędnicy N. I. O., nieśli na pąsowych wezgłowiach zaszczytne znaki jakiemi ś. p. Radca Tajny *Wiorogórski* był ozdobiony za życia. I tak: Order Śtej Anny klassy Iej, niesiony był przez R. K. Alexandra *Ławrynowicza*, Pomocnika Radcy N. I.; Order Śgo Stanisława klassy Iej, przez Naczelnika Buchalterji, J. *Piątkowskiego*; Śgo Włodzimierza, przez R. D. *Kassjanowicza*, Nacz: Kanc: K. U. D. K.; a Znak Nieskazitelnej Służby, przez Radcę Kolleg: *Krukowskiego*, Naczelnika Wydz: w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, w assystencji Urzędników tejże Izby. Na sześcio-konnych marach, wzniesiony był wspaniały baldakin, pod którym spoczywały w bogatej, obitej pąsowym axamitem trumnie, zwłoki Nieboszczyka. Tuż za karawanem, oprócz pozostałej Małżonki i dwóch Córek Nieboszczyka, postępował cały orszak znakomitych Osób: Jenerałów, Członków Rady Administracyjnej, Senatorów, Naczelników Władz i Urzędników z Najwyższej Izby Obrachunkowej, oraz wszystkich innych dykasterji Rządowych. Ś. p. Radca Tajny *Wiorogórski*, doczekał 65 roku życia, z których to lat przeszło dwie trzecie, poświęcił służbie Rządowej, dając z siebie niezaprzeczony przykład, że praca i usilność, oraz zdolności i nieskazitelna służba, czyli mówiąc jednem słowem, osobista zasługa, otwierając dla każdego pole, doprowadzić go może do tak wysokiej godności, do jakiej właśnie doszedł i zmarły, piastując tyle znakomity urząd w kraju tutejszym, jako Członek Rządu i Mąż Stanu. Mając sobie poruczane różnorodne czynności, nietylko dał się poznać jako Jlny Kontroller, ale zarówno jako Mąż obeznany ze wszelkiemi gałęziami służby, i wkrótce zjednał sobie zaufanie Najwyższego w kraju Zwierzchnika, jakiem się szczycił aż do samej śmierci. Krótka ta wzmianka, rzuci najlepsze światło na zalety Zmarłego jako Urzędnika; ciężka zaś boleść pozostałej Żony i dwóch Córek, które zaledwie zdołano oderwać od trumny, przy spuszczaniu jej do grobu, najlepiej wykażą stronę Nieboszczyka, jako Męża i Ojca. Zaskoczony nagłą i ciężką chorobą, do samej śmierci zachował przytomność, a w przeddzień zejścia z tego świata, poleciwszy się BOGU i przyjąwszy NN. SAKRAMENTA z rąk W. JX. *Rzewuskie*-

go, zgasł z całą rezygnacją i poddaniem się woli NAJWYŻSZEGO. Żałobny Orszak, który, oprócz wymienionych już Osób, powiększały także Starce i Sieroty z Warsz: Tow: Dobr:, oraz Wychowanki od Śgo KAZIMIERZA, postępował ulicami: *Nowym-Światem*, *Krakowskiem-Przedm:*, *Saskim Placem*, ulicą *Wierzbową*, *Bielańską*, przez *Nalewki*, ku smętarzowi *Powązkowskiemu*. Za zbliżeniem się do rogatek, ozwała się muzyka, złożona z Członków tutejszej Orkiestry, wykonywając marsz żałobny *Nideckiego;* a gdy trumnę umieszczono tymczasowie w katakumbach smętarza, Artyści Opery wykonali na głosy SALVE REGINA, utworu tegoż kompozytora.— Jutro, jak donieśliśmy, o go: 10ej rano, w Kościele XX. *Kapucynów*, odprawione będzie Nabożeństwo żałobne za spokój duszy zmarłego.

Dyecezja *Podlaska* osieroconą została przez skon swego Administratora. W dniu 19m b. m. umarł w mieście *Biały*, w 77m roku życia, a 53 Kapłaństwa, JW. JX. Bartłomiej *Radziszewski*, Prałat, Kustosz Katedry w *Janowie* i Administrator Dyecezji *Podlaskiej*, ozdobiony Orderem Śej ANNY kl: IIej z Koroną CESARSKĄ i Śgo STANISŁAWA kl: IIIej.

W dniu 3 Lipca r. b. o godzinie w pół do 10ej z rana, w Kościele XX. *Kapucynów*, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo, jako w dziesiątą rocznicę skonu ś. p. Eufrozyny z Sawickich *Radoszewskiej*, za jej duszę; na które, pozostały Mąż z Familją, Krewnych zmarłej i Przyjaciół, uprzejmie zapraszają.

W dniu 3 b. m., we Wtorek, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Kapucynów*, za duszę ś. p. Maxymiljana *Ćwierczakiewicza*, Assessora Kollegjalnego, b. Urzędnika, b. Majora b. W. P.; na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Jutro, za duszę ś. p. Marjanny z Włodków *Bulińskiej*, odbędzie się o godzinie 9¹/₂, Msza Święta w Kościele *Powązkowskim*.

Gdy spis wojskowy na rok 1856 wkrótce ma się rozpocząć, *Magistrat m. Warszawy* przesłał *Redakcji Kurjera* wyciąg z Instrukcji o spisie i zaciągu wojskowym, i innych dziś istniejących przepisów, obejmujących zasady, wedle których ma się teraz spis odbywać. Wykaz ten, można przejrzeć każdego czasu w *Redakcji Kurjera*.

W d. 6 b. m. odbędzie się w *Lublinie* ogólne posiedzenie *Lubelskiego* Towarzystwa Dobroczynności, na którem złożone zostanie sprawozdanie z czynności Rady Gospodarczej w ubiegłem półroczu, a następnie dopełniony będzie wybór nowych Członków do tejże Rady.

JW. Radca Tajny Senator *Trębicki*, i JW. Rzeczywisty Radca Stanu *Deszert*, Członek Kommissji Umorzenia Długu Krajowego, wyjechali do *Niemiec;* a JW. Jenerał-Major *Gersdorff* z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, do *Łukowa*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Engelhardt*, wyjechał do *Niemiec*.

Jakkolwiek wszystkie bilety do loterji fantowej na dochód Domu Przytułku Sierot i Ubogich Starozakonnych urządzonej, rozprzedane już zostały, wystawa jednakże fantów dopiero z dniem jutrzejszym to jest z Poniedziałkiem włącznie, zamkniętą zostanie. Ciągnienie zaś loterji tej, nastąpi zaraz po dopełnieniu stosownych ułatwień w wydawaniu fantów wygrywającym; o dniu i miejscu ciągnienia w tych dniach doniesiem.

Jutro, jak donieśliśmy, o godz: 6ej z południa, odbędzie się posiedzenie centralne Warsz: Tow: Dobroczynności.

W ciągu dnia onegdajszego zachorowało na cholerę osób 37, wyzdrowiało 20, umarło 19, pozostaje w kuracji chorych 181.

Ogłoszono taxę chleba i mięsa na m. Lipiec r. b.: *a*) bułki mątowej funt kop. 10¹/₂; *b*) strucli mątowej funt kop. 10¹/₂; *c*) bułki z pośledniejszej mąki, funt kop. 5; z 1go funta ma się wypiekać bułek 4, każda wagi zołotni: 24; dwie bułek ma kosztować kop. 2¹/₂; *d*) strucli z takiejże mąki funt kop. 5; *e*) chleba stołowego z takiejże mąki funt kop. 5. Chleba żytniego pytlowego, oraz chleba z mąki Młyna Parowego, funt kop. 3¹/₂; chleba razowego funt kop. 2¹/₂.— Mięsa wołowego funt kop. 8; krowiego lub z bukatów funt kop. 7¹/₂; za polędwicy funt kop. 16; wieprzowiny ze skórą funt kop. 8¹/₂; schabu funt kop. 7¹/₂; cielęciny funt k. 7¹/₂.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Kom: *Szal wspomnień*, Panna *Ciemska*, PP. *Stolpe* i *Swieszewski;* po Kom: *Natrętny*, Panna *Szymanowska*, PP. *Swieszewski* i *Chęciński;* po Kom: *Janek z pod Ojcowa*, Pani *Mazurowska*, Panna *Fruzińska*, PP. *Panczykowski* i *Buliński*.

W feiletonie *Journal d'Odessa*, czytamy następujący artykuł:

Rok 1814 i 1855,

czyli przeszłość przypomniana przez teraźniejszość.

Proklamacja Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Washington 8 Września 1814 r.

Nieprzyjaciel (Anglicy) przez nagły napad, zdołał opanować stolicę Birmanów w tej chwili przez daleko niższe siły, i składające się jedynie z milicji. Przez jeden tylko dzień zajmowaniem tego miasta, zniszczył on złośliwie gmachy publiczne, które stosownie do swego rozporządzenia wewnętrznego, nie mogły wchodzić do żadnej operacji, i nie były obrócone na żaden użytek wojskowy.

Niektóre z tych budynków, były zarazem nader drogiemi pomnikami sztuki i smaku, a inne składami archiwów publicznych, które powinny były być świętemi nie tylko dla narodu, ponieważ nam przypominały jego początek i pierwsze czyny jego rządu, ale i dla wszystkich innych ludów, bo były obfitemi środkami do historji i polityki. Prócz tego, nieprzyjaciel korzystał z posiadania twierdzy broniącej miasta Alexandrji, aby wystawić to miasto na gwałty siły morskiej, która zawsze i zbyt często nadużywała swojej wyższości. Zagroził on temu miastu, że odda je na pastwę płomieni, jeśliby nie pozwolono rabować własności, a dopuścił się wszelkiego rodzaju przykrości i dokuczań względem mieszkańców, którzy nieroztropnie powierzyli się sprawiedliwości i szlachetności zwycięzcy. Dowódzca floty Angielskiej stojącej na naszych wodach, ogłosił przytem, że ma otwarty zamiar użycia sił zostających pod

jego rozkazami, na niszczenie i pustoszenie na brzegach wszystkich miast i okrętów, które będzie mógł attakować. To postępowanie i te jawne zamiary noszące cechę głębokiej pogardy dla wszelkich zasad wielkości i praw wojennych, przyjętych przez narody ucywilizowane, a które nadają tej wojnie charakter systemu zniszczenia i barbarzyństwa, w czasie nadto, kiedy negocjacje o pokój, do których nas nieprzyjaciel wezwał, odbywają się bez przerwy; to postępowanie, mówię, i te zamiary, każą nam obawiać się o bezpieczeństwo wszystkich przedmiotów wystawionych na niszczące operacje nieprzyjaciela, jeśli nie poweźmiemy silnego postanowienia ukarania i odparcia jego napadów.

List Pana Monroe Sekretarza Stanu, do Dowódzcy sił Angielskich.

Washington 6 Września 1814 r.

Z największem zadziwieniem widziemy, że przyczyną systemu zniszczenia, przyjętego przez wojsko Angielskie, i tak jawnie przeciwnego zwyczajom wszystkich narodów ucywilizowanych, ma być odwet. Stany Zjednoczone będąc zmuszonemi uciec się do wojny przeciw Wielkiej Brytanji, postanowiły prowadzić ją w sposobie najniegodniejszym narodów ludzkości, i nadzieję przywrócenia przyjaznych stosunków, jakie dawniej istniały między temi dwoma narodami.

Rząd Stanów Zjednoczonych z największym żalem widzi, że wasz rząd (Angielski) oddalił się od tej drogi postępowania tak sprawiedliwej i ludzkiej. Niepozwolilibyśmy sobie tego twierdzenia, gdyby ono nie było poparte faktami, których prawdziwość zdziwiła nie tylko ludy Stanów Zjednoczonych, ale i innych narodów. Ograniczę się tu na wzmiance o zniszczeniach i spustoszeniach zrządzonych w Havre de Grace i w Georgetown w początku wiosny 1813 roku.

Miasta te zostały spalone i zniszczone przez siłę morską Wielkiej Brytanji. Ich bezstronni mieszkańcy widzieli z przerażeniem zupełne swoje zniszczenie i prawa wojenne nie zdołały zabezpieczyć ich własność. W tym samym czasie napaście i rabunki wykonywane pod tą samą powagą, spełniane były na całej długości brzegu zatoki Chesapcake, i rozniosły największą trwogę między mieszkańcami. Czyliż takie zniszczenia nie dawały prawa przypuszczania, że one kierowane były zemstą i chciwością, a nie pobudkami szlachetnemi, które zawsze powinny przewodniczyć czynom nieprzyjacielskim szlachetnego wroga. Świeże zniszczenie pałacu rządowego w mieście Washington, jest czynem który nie może dość zwrócić na siebie uwagi ludów ucywilizowanych Europy. Nowoczesne wojny nie przedstawiają ani jednego przykładu tego rodzaju, nawet między narodami najzaciętszemi przeciw sobie nawzajem. Potrzeba cofnąć się do wieków barbarzyńskich i najodleglejszych, aby znaleźć tyle okrucieństwa. Chociaż te czyny zniszczenia, były jak Pan powiadasz wywołane przez fakta wymagające odwetu, niewątpliwem jest jednakże, że my nigdy do tego nie daliśmy powodu.

Mam rozkaz od Prezydenta Stanów Zjednoczonych, uprzedzić Pana stanowisko, że silnie postanowił nie dać dowódcom lądowym i morskim rozkazu przyjęcia systemu jakiego Pan się trzymasz, ponieważ system ten jest stanowczo przeciwny zasadom ludzkości, uroczyście przyjętym przez naród amerykański.

Rząd nasz winien jest tym zasadom które zawsze zachowywał jako święte, winien jest samemu sobie, oświadczyć uroczyście, że wziął sobie za przepis nie zasłużyć na żaden słuszny zarzut, iż prowadzi wojnę w sposób okrutny i ubliżający. Byłby on pospieszył zganić na prawie o ile to byłoby w jego mocy, niewłaściwe czyny popełnione przez jego wojsko; ale w planie wojny zniszczenia, tak stanowczo wyrażonym w pańskim liście, i który Pan starałeś się usprawiedliwić powodami *zupełnie bezzasadnemi*, Prezydent widzi tylko duch nieprzyjaźni najenergiczniej objawiony i o którego istnieniu nadużycia nigdyby niepomyślał gdyby nie fakta znane całemu światu.

(Wyjątki z współczesnych dzienników).

(Journal d'Odessa).

ANGLJA.— Do *Duwru* przybył pierwszy oddział legji *szwajcarskiej*, złożony z 5 Oficerów i 247 szeregowych; zapowiedziano przybycie drugiego oddziału z 200 ludzi. — Rząd zakupił znaczną liczbę koni, które odprowadzono do trzech depo jazdy; przeznaczone są dla jazdy legji zagranicznej, która się ma organizować w *Shorncliffe*.— Admiralicja przypuszczając, że w *Krymie* da się uczuć brak wody do picia, wysyła tam okręt parowy *Wye*, z apparatem, mogącym przedystylować w ciągu 24 godzin wody tyle, ile potrzeba na 30 do 40,000 ludzi. — Wysyłka z *Portsmouth* okrętów z ludźmi i amunicją do *Krymu*, nie ustaje. W tymże porcie otrzymano rozkaz, by wszystkie szalupy mogące dźwigać działa, zostały uzbrojone dla wysłania ich jak najrychlej na morze *Azowskie*, gdzie użyte będą na tamecznych płytkich wodach. — Według urzędowego rapportu, marynarka wojenna *angielska* w d. 1 Maja r. b. składała się z 288 okrętów uzbrojonych, liczących 6,487 dział; z tych okrętów 60 znajdowało się na morzu *Czarnem*, i liczyło 1,547 dział, a 49 na morzu *Baltyckiem*, i liczyło 1,564 dział. (Jour: de St. Pet:).

Londyn, 27 Czerwca.— Mocję Pana *Roebuck* przeciw gabinetowi odroczono. Kwestję przypuszczenia P. *Rotszyld* do Parlamentu, odesłano do Komitetu. (Neue Pr: Ztg).

AUSTRJA. — Gabinet *Austrjacki* w dniu 6 z. m. do Dworów *Niemeckich* przesłać miał okólnik, w którym oświadcza, że broni tylko interesów *Niemiec*, że po odrzuceniu jego propozycji przez Mocarstwa *Zachodnie*, nie potrzebuje ani stawiać *Rossji* ultimatum, ani wstępować z nią w wojnę; że jest przeciwnym prowadzeniu wojny w *Krymie*, że uruchomienia kontyngensów federalnych żądać nie będzie.— Według *Gazety Kolońskiej*, gabinet *Austrjacki* otrzymał od wielu Dworów noty niezadowalające. Domagają się w nich, by *Austrja* bardziej stanowczy charakter w kwestji *Wschodniej* przybrała. Życzenie to podzielają także ludy *Austrji*, z powodu niesłychanych ciężarów, jakie za sobą pociąga trzymanie armji na stopie wojennej.— Do *Gazety Vossa* piszą, że zamek *Krasiczyn* nad *Sanem*, leżący między *Radymno* a *Przemyślem*, własność Xięcia *Sapiehy*, jest głównym środkiem fortyfikacji w *Galicji*. Nowemi szańcami zamieniono go w prawdziwą cytadellę, a dwa miasta sąsiednie w twierdze; silnie ufortyfikowano też *Pilzno* w cyrkule *Tarnowskim*, gdzie schodzą się drogi ze *Lwowa*, z wąwozów *Dukli* i droga biegąca wzdłuż

Karpat.— Pełnomocnik *Rossyjski* P. *Titow* wyjechał do *Włoch;* wkrótce jednak przez *Wiedeń* wróci do miejsca swego urzędowania, do *Stutgardu.*— W roku zeszłym dochody Cesarstwa wynosiły 245 miljonów złr:, wydatki zwyczajne 294 miljony złr:, a nadzwyczajne na samą armję 91 miljonów złr:, ogólny deficyt skarbu w roku zeszłym wynosił 140 miljonów złr:, w roku 1853 zaś 56 miljonów. (J. de St. Pet:)

82-letnia Xiężna Paulina *Wirtembergska*, siostra Xięcia *Metternicha*, zachorowała w *Hietzing* (pod *Wiedniem*).— Hr: Józef *Siedlnicki*, b. Prezes Policji w *Wiedniu*, 22 b. m. umarł w *Baden.* (Neue Pr: Ztg).

CZARNOGÓRZE.— Xiążę *Daniel* rozkazał wstrzymać nieprzyjacielskie działania przeciw *tureckiej* twierdzy *Zabliak; Austrja* bowiem ofiarowała swe pośrednictwo dla ułożenia stałego pokoju między *Turcją* a *Czarnogórzem.*— Basza *Skutari*, zażądał objaśnień co do zebrania 6,000 zbrojnych *Czarnogórców* w *Reka Czernowic.* (J. de St. Pet:).

DANJA. — W d. 13 Czerwca eskadra *Angielskiego* Admirała *Baynes*, złożona z 7 baterji pływających i 9 szalup kanonierskich, stała na kotwicy w *Knudshoved.* (J. de St. Pet:).

FRANCJA. *Paryż, 25 Czer:.* — Cesarzowa wyjechała do wód *Pirenejskich;* Cesarz odprowadzał ją tylko do banhofu; w końcu Lipca spodziewają się Cesarzowej z powrotem w *Paryżu.*— Wieść krąży o powiększeniu a nawet o mobilizacji gwardji naro: *Paryża*, której by oddano straż fortec.— Cesarstwo w Piątek znowu zwiedzili wystawę, głównie zajmowała ich wystawa *Paryzka* fałszywych drogich kamieni. Zauważano, że w czasie odwiedzin, Cesarstwo otoczeni są pewną liczbą ajentów policji tajnej. Wprawdzie ludzi tych ubierają w porządne suknie, ale fizjognomje niecne i obchodzenie się z publicznością, pomimo tych oznak zewnętrznych, wskazują dostatecznie ich rzemiosło. Wczoraj otwarto dla publiczności panoramę i galerję; będzie to część najbardziej podziwiana wystawy. We środku umieszczono niedawno oprawione dyamenty korony, i na szczycie korony Cesarza, jaśnieje *Regent*, sławny brylant, mniejszy jak *koh-i-nur*, ale wyższy blaskiem i czystością swej wody. Około tego wzniesienia ustawiono cudne porcelanowe wyroby fabryki *Sewrskiej*, fajansy, emalje. Mury tej sali pokryte są tkaninami fabryk *Gobelins* i *Beauvais*, równie cudnemi; część znaczna tych tkanin przedstawia przedmioty z kartonów *Rafaela.* W galerji pomieszczono meble rozliczne z fabryk *Paryzkich.*— Raporta o zbiorach z departamentów zachodnich nadeszłe, są dość niepokojące; o zbiorze win prawie tam nie myślą nawet w tym roku.— Z całej *Francji* donoszą o niezwykłych w tej porze roku zimnach.— Towarzystwo aklimatyzacji zajmuje się bardzo uprawą ignamów, które z czasem mają kartofle zastąpić. (Ind: Belge).

Paryż, 15 Czerw:.— *J. des Debats* donosi, że z portu *Cherbourga*, odpłyną na morze *Baltyckie* wszystkie przeznaczone tam szalupy i czółna kanonjerskie, oraz baterje pływające. W tej chwili stoi tam 1 baterja pływająca, 7 szalup parowych, 3 bombardy żaglowe, 3 parowce awizo, i czekają na rozkazy. Wkrótce przybędzie: 4 baterje pływające, 3 szalupy parowe, 1 bombarda i 2 bombardy żaglowe.—Według *B. Halle*, czynnie zbierają korpus przeznaczony do wylądowania na brzegach *Baltyku.* — Dziennikom polecono milczenie najzupełniejsze o planach sprzymierzonych w *Krymie.*— Werbunek do legji *Szwajcarskiej* nie idzie pomyślnie, bo *Anglicy* lepiej płacą.— Cesarz ofiarował P. *Thouvenel* kierunek spraw zagra: z pensją 50,000 fr., ale Dyplomata ów, tego nieprzyjął. (J. de St. Pet:)

Paryż, 26 Czer: (d. t.)— Cesarzowa, udając się do *Eaux-bonnes*, przybyła do *Bordeaux.* (N. P. Z.).

HISZPANJA. — W d. 21 w *Madrycie*, krążyły pogłoski o nowem rozwiązaniu gabinetu, ledwo przed 15tu dniami utworzonego; kwestja finansowa ma być tego powodem. Tymczasem brak w skarbie taki, że wypłaty majowe znowu odłożono. (Ind: Bel:).

GRECJA. — Mocarstwa *Zachodnie* zrobiły przedstawienia rządowi, z powodu wewnętrznego stanu kraju, a zwłaszcza nieustających rozbojów. Wnioskują z tego, że P. *Kaergis* zostanie Prezesem rady w miejsce P. *Maurokordatos;* Poseł *Francuzki* bardzo go popiera.— W *Epirze* i *Tassalji*, anarchja zupełna; *Grecy* równie jak *Albańczycy* stronią od służby wojskowej *tureckiej* i porozumiewają się pomiędzy sobą, by poboru unikać. (J. de S. P.).

NIEMCY.—W armji *bawarskiej* liczne udzielają urlopy; w piechocie zostawiają tylko po 30 ludzi na kompanję. — Rząd *Pruski* w *Suhl*, rozkazał zamienić 280,000 dawnych karabinów, na karabiny *Minie;* ma też zamiar 600,000 sztuk jeszcze w podobny sposób przerobić.— Rząd W. Xięztwa *Badeńskiego* odmówił rządowi *Angielskiemu* pozwolenia do uorganizowania w *Baden* stacji werbunkowej. (J. de St. Pet:).

SZWAJCARJA. — Stary Pułkownik związkowy *Bundi z Coire*, przyjął dowództwo legji *angielsko-szwajcarskiej* z pensją 20,000 fr.; mało jednak dotąd ludzi zwerbowano, pomimo nader korzystnych warunków pieniężnych.— Legja *francuzka* usuniętą została z *Besançon.* (Jour: de St: Pet:).

TURCJA.— Z *Ruszczuku* donoszą, że 12,000 *Turków* stanęło obozem pod tą twierdzą; wojska te przeznaczone są zapewne do *Dobruczy.* W *Syrji* i *Mezopotanji* znanych z swego fanatyzmu, wzburzenie wzrasta z powodu zbyt Chrześcjańskiej polityki Sułtana.— Dowództwo gwardji otrzymał *Selim* Basza (dowodzący w *Batum*), nie zaś *Ryza* Basza. Zdaje się, że *Omer* Basza, który dwa razy na skutek sporów z *Ryza* Baszą podawał się do dymissji, w większej zgodzie żyć będzie z nowym Ministrem wojny.— Wice-Król *Egiptu* zaciągnął 5,000 czarnych żołnierzy w *Sudanie.* — Żandarmerja *francuzka* pełni służbę policyjną na ulicach *Pera.* W *Konstantynopolu* mają zaprowadzić *lombardy*, by położyć tamę nurtującej cały kraj lichwie. — Nieobecność W. Wezyra *Aali* Baszy, bawiącego w *Wiedniu*, jest powodem szemrania, przyczynia się bowiem wielce do dezorganizacji administracyjnej. (J. de St. Pet:).

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła stopni 16. Dziś rano wysokość wody na *Wisle* stop 5 cali 2.

TEATR WIELKI. Dziś, *Marco-Spada.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Kobiety z kamienia.*— Jutro, *Podstęp Pana Kapitana. Pierwsze dni po ślubie. Spotkanie.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*